



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(1064)

81. posiedzenie
Komisji Ochrony Środowiska
w dniu 16 grudnia 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne.

(Początek posiedzenia o godzinie 17 minut 03)

(Posiedzeniu przewodniczy przewodniczący Adam Graczyński)

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dobry wieczór państwu.

Otwieram posiedzenie senackiej Komisji Ochrony Środowiska.

Tematem posiedzenia będzie rozpatrzenie uchwalonej przez Sejm na sześćdziesiątym trzecim posiedzeniu w dniu 10 grudnia ustawy o zmianie ustawy –Prawo wodne. Jest to druk senacki nr 562.

Chcę powitać bardzo serdecznie pana ministra, sekretarza stanu w Ministerstwie Środowiska Krzysztofa Szamałka, wraz z zaproszonymi osobami towarzyszącymi. Witam też osoby, które są zainteresowane przebiegiem prac legislacyjnych. Mam na uwadze osoby, które reprezentują spółki wodne. Bardzo serdecznie witam panie i panów senatorów.

Chcę przeprosić za termin posiedzenia, który jest dosyć późny. Wzięło się to stąd, że, po pierwsze, był problem z salą, po drugie, musieliśmy się zjechać do Warszawy, a możliwości komunikacyjne nie są dzisiaj tak dobre jak zwykle.

Przypomnę, że ostatnia nowelizacja ustawy – Prawo wodne była między innymi inicjatywą Komisji Ochrony Środowiska Senatu i udało się ją przeprowadzić przy poparciu rządu oraz Sejmu. W tej chwili przyszedł czas na głębszą nowelizację oraz na dostosowanie prawa do wymogów i Unii Europejskiej, i po prostu potrzeb naszej gospodarki. Dziękuję bardzo.

Chciałem prosić pana ministra o wprowadzenie do dyskusji.

**Sekretarz Stanu w Ministerstwie Środowiska
Krzysztof Szamałek:**

Dziękuję uprzejmie, Panie Przewodniczący.

Szanowni Państwo Senatorowie!

Intencją zmian w prawie wodnym jest uregulowanie kilku kwestii. Przede wszystkim chodzi o terminy, co wiąże się z rozpatrywaniem tego prawa w pewnym pośpiechu, na który wskazywano już na posiedzeniu komisji sejmowej. Mogę tylko, wyprzedzając uwagi państwa senatorów, przyznać, że rzeczywiście tempo rozpatrywania ustawy jest dosyć szybkie. Bierze się to po prostu stąd, iż minister środowiska w sierpniu przekazał projekt noweli do uzgodnień międzyresortowych i uzgodnień między wieloma partnerami społecznymi, ale proces ten bardzo się przeciągnął. I dlatego jest to opóźnienie – nie ze strony ministra środowiska, ale ze strony rządu, za co serdecznie na wstępie przepraszam.

Prawo wodne zawiera przepis przejściowy mówiący o tym, że Biuro Gospodarki Wodnej z dniem 1 stycznia 2004 r. przekształci się w centralny urząd administracji państwowej o nazwie Krajowy Zarząd Gospodarki Wodnej. Taka była intencja zmian nowego prawa wodnego uchwalonego w lipcu 2001 r. W czasie tych dwóch lat miały zaistnieć przesłanki do tego, aby utworzyć nowy urząd centralny.

Minister środowiska uważa, że nie ma przesłanek do utworzenia w tak krótkim czasie nowego urzędu centralnego. Obecnie jest to sprzeczne z ogólną tendencją w rządzie do racjonalizowania urzędów centralnych, łączenia mniejszych w większe, czyli tworzenia pewnych programowych konstrukcji, a nie dzielenia pewnych obszarów administracji, że tak powiem pionowo. My, czyli rząd i parlament, musimy zatem zdążyć z uchwaleniem tejże noweli do 1 stycznia. Chodzi o to, ażeby nie było takiej kolizji prawnej, że wobec nieuchwalenia noweli dnia 2 stycznia minister środowiska znalazłby się w sytuacji sprzeczności z prawem. Ustawa uchwalona przez parlament zobowiązuje go bowiem do powołania Krajowego Zarządu Gospodarki Wodnej oraz jego prezesa. Minister środowiska uważa, że te warunki mogą zaistnieć w przyszłości, zwłaszcza jeśli przypisze się temu urzędowi, to jest Krajowemu Zarządowi Gospodarki Wodnej, nieco inne funkcje, które nie były przedmiotem analizy wtedy, kiedy tworzone ten zapis. Chociażby takie, które warto prześledzić, które warto przeanalizować w zakresie tak zwanych regulatorów. Istotą zmian w Unii Europejskiej jest przecież tworzenie instytucji regulatorów w różnych obszarach po to, ażeby uchronić konsumenta przed przeniesieniem na niego nieuzasadnionych kosztów, na przykład usług telekomunikacyjnych czy wytwarzania energii. A więc można sobie wyobrazić, że urząd pełniłby również funkcję regulatora cen usług wodno-ściekowych, czyli działałby w interesie konsumenta. I dopiero po przypisaniu urzędowi nowych funkcji możliwe będzie podjęcie wszystkich niezbędnych do jego utworzenia kroków. A więc pierwsza kwestia związana jest z przepisem przejściowym, który trzeba znowelizować.

Druga fundamentalna kwestia, jak pan senator słusznie powiedział, wiąże się z inicjatywą senacką. To jest sprawa naszej woli czy chęci utrzymania możliwości zaopatrywania w wodę i prowadzenia działalności przez spółki działające na podstawie prawa wodnego, czyli spółki wodne, ponieważ również w tym przypadku działa pewien przepis przejściowy, który wyklucza możliwość funkcjonowania spółek wodnych po 1 stycznia. A więc chcemy utrzymać możliwość funkcjonowania w tym zakresie spółek wodnych, chociaż prawo wodne wyraźnie wskazuje, że ich głównym celem jest zaspokajanie potrzeb tworzących te spółki osób fizycznych czy też osób prawnych w zakresie utrzymania budowli hydrotechnicznych, melioracyjnych, ale również dostarczania wody tam, gdzie występują do tego przesłanki. Zwłaszcza że spółki wodne, poza jedną wielką spółką, w zasadzie wyłącznie działają na obszarach słabo zurbanizowanych, o małej liczbie mieszkańców, oferując swe usługi osadom, wsiom, grupom wsi.

Jest to zatem bardzo ważna zmiana. Dyskusja nad nią była dosyć interesująca i wnikliwa zarówno w czasie prac sejmowych, jak i w czasie konsultacji społecznych, których wykaz macie państwo senatorowie w materiałach dotyczących tej noweli – jest tam ogromna liczba instytucji społecznych, z którymi konsultowano nowelę. Omawiano ją również z przedstawicielami samorządu terytorialnego. Co jest bardzo ważne i wymaga podkreślenia, były to bardzo szerokie konsultacje społeczne.

Na pewnym etapie uzgodnień międzyresortowych prezes Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów zgłosił zastrzeżenia do rozwiązania, które przyznaje spółkom wodnym prawo do zaopatrywania w wodę. W trakcie dalszych dyskusji okazało się jednak, że liczba osób zaopatrywanych w wodę przez te spółki to 5% w skali kraju. Dlatego uznał, że jest to margines tego typu działalności w Polsce, że nie ma przesłanek, żeby traktować to jako monopol czy też obejmowanie działalnością większej liczby mieszkańców, w związku z czym wycofał się ze swojego stanowiska.

Po dyskusji zarówno na posiedzeniach komisji sejmowych, jak i w czasie debaty plenarnej ten zapis został utrzymany w brzmieniu, które jest teraz rozpatrywane przez Senat. Rząd uprzejmie prosi Wysoki Senat, ażeby zechciał podzielić stanowisko parlamentu.

Ważne są również zmiany, które wiążą się z dostosowaniem przepisów prawa wodnego do przepisów prawa europejskiego, a co za tym idzie z wypełnieniem naszego zobowiązania do takiej transpozycji. W międzyczasie weszła w życie jedna dyrektywa. Chodzi o dostosowanie metodyki badań określających zanieczyszczenia do norm unijnych, o wskazywanie procedur referencyjnych, o to, ażeby były analizy porównawcze, ażeby można było uznać, że podawane przez nas wyniki są porównywalne ze stosowanymi w Unii Europejskiej.

Taka jest istota podstawowych zmian, inne są drobniejsze i mają charakter porządkujący. Panie Przewodniczący, zmiany, które omówiłem, dotyczą spraw zasadniczych. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Chcę podziękować panu ministrowi.

Chcę poinformować Wysoką Komisję, że była u mnie pani poseł Joanna Grobel-Proszowska, poseł sprawozdawca sejmowej Komisji Ochrony Środowiska, Zasobów Naturalnych i Leśnictwa, i bardzo przepraszała, że z racji równoległych głosowań w Sejmie nie może wziąć udziału w posiedzeniu naszej komisji. Z wystąpieniem pani poseł sprawozdawcy można się zapoznać, sięgając po materiały. Jest to bardzo obszerne i niesłuchanie wnikliwe wystąpienie.

Jeszcze raz dziękuję panu ministrowi.

Proszę bardzo przedstawiciela Biura Legislacyjnego o zabranie głosu. Proszę uprzejmie, Panie Mecenasiu.

Legislator w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Maciej Telec:

Dziękuję bardzo.

Ustawa nie budzi zastrzeżeń legislacyjnych.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję bardzo.

Zwracam się do pań i panów senatorów: czy są pytania, czy są uwagi lub ewentualnie wnioski legislacyjne? Nie.

Zwracam się do zaproszonych gości: czy chcieliby zabrać głos?

Bardzo proszę pana senatora Spychalskiego.

(*Senator Andrzej Spychalski: Czuję się jak zaproszony przez Wysoką Komisję gość, Panie Przewodniczący.*)

Jest mi bardzo miło, że pan tak to ocenia.

Senator Andrzej Spychalski:

Nie chcę zabierać głosu w kwestii merytorycznej, choć zabrać głos, że tak powiem, kurtuazyjnie. Bardzo serdecznie dziękuję panu ministrowi i panu przewodniczącemu za to, że w trakcie dwuletniego procesu legislacyjnego dotyczącego ustawy nastąpiła taka zmiana spojrzenia na instytucję spółek i na partnerstwo w działalności gospodarczej.

Zabieram głos dlatego, że wspólnie z Krajowym Forum Spółek Wodnych, którego przedstawiciele siedzą po mojej lewej stronie, oraz z grupą senatorów byłem inicjatorem wprowadzenia ustawy. Jej koleje były takie, że nawet mieliśmy w którymś momencie obawy, iż prace nad ustawą zakończą się bez sukcesu. Chcę i panu ministrowi, i panu przewodniczącemu powiedzieć, że jest to ustawa oczekiwana zarówno przez forum, jak i przez poszczególne spółki. Biorąc pod uwagę wszystkie wielowątkowe dyskusje, które prowadziliśmy, jestem wewnętrznie przekonany, że będzie ona niezwykle pożyteczna dla ich funkcjonowania. Myślę, że my wszyscy – którym sprawa ochrony środowiska leży na sercu – możemy sobie pogratulować tej ustawy. Myślę, że Senat jednogłośnie – chociaż nie jestem tego pewien, bo nie wiem, czy zdania będą podzielone – a w każdym razie zdecydowaną większością głosów tę ustawę uchwali. Bardzo dziękuję.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję panu senatorowi za tak miłe wystąpienie. Nazwałbym je wręcz laudacją ministerstwa, pana ministra. Dziękuję raz jeszcze.

Czy są jeszcze jakieś propozycje ze strony zaproszonych gości lub pań i panów senatorów? Czy ktoś chciałby zabrać głos?

Bardzo proszę, Pani Prezes. Proszę o przedstawienie się.

**Prezes Krajowego Forum Spółek Wodnych
Sylwia Surowiak:**

Sylwia Surowiak.

Jest mi niezmiernie miło, że mogę po raz kolejny uczestniczyć w pracach senackiej Komisji Ochrony Środowiska. Serdecznie dziękuję panom senatorom oraz państwu z Ministerstwa Środowiska za zrozumienie naszych problemów i udział w usuwaniu pewnych wad legislacyjnych, które zaistniały w latach poprzednich. Jeszcze raz powiem tylko dwa słowa: dziękuję bardzo.

Przewodniczący Adam Graczyński:

Dziękuję uprzejmie.

Wydaje mi się, że jesteśmy w okresie świątecznym...

(*Wypowiedź poza mikrofonem*)

Tak, oczywiście.

Sądzę, że nad tą ustawą bardzo wnikliwie pracowano w Sejmie. Mielśmy okazję zapoznać się z dyskusją na ten temat, ze sprawozdaniem komisji sejmowej, a także z pracami ministra środowiska i jego zespołu.

W związku z tym ośmieliłbym się zgłosić wniosek, żeby głosować nad przyjęciem ustawy bez poprawek.

Czy są może jakieś inne propozycje? Zwracam się w tej chwili do pań i panów senatorów. Nie.

W takim razie przystępujemy do głosowania.

Kto jest za przyjęciem ustawy o zmianie ustawy – Prawo wodne bez poprawek? Proszę bardzo. (5)

Kto się wstrzymał od głosu? (2)

Kto jest przeciwny?

Stwierdzam, że ustawa została przyjęta bez poprawek.

Chcę jeszcze raz bardzo serdecznie podziękować panu ministrowi, jego zespołowi i tym wszystkim, którzy przyczynili się do powstania tak dobrej ustawy.

Pozostaje jeszcze wyznaczenie senatora sprawozdawcy.

Kto z państwa, pań i panów senatorów, chciałby pełnić tę zaszczytną funkcję? Bardzo proszę.

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak, jest prośba do pani. Dobrze. Senatorem sprawozdawcą będzie pani senator Apolonia Klepacz. Chciałbym bardzo serdecznie pani podziękować.

Zamykam posiedzenie Komisji Ochrony Środowiska.

Dziękuję bardzo.

(Koniec posiedzenia o godzinie 17 minut 18)

Kancelaria Senatu

Opracowanie: Magda Marczevska

Publikacja: Biuro Prac Senackich, Dział Stenogramów

Druk: Biuro Administracyjne, Dział Wydawniczy

Nakład: 5 egz.

ISSN 1643-2851